



Reich Steve (ur. 1936)

Steve Reich to obok Terry'ego Rileya i Philipa Glassa, czołowy twórca minimal music, nurtu muzycznego zrodzonego w USA w połowie lat 60.

[XX wieku](#)

Początkowo uczył się tylko gry na perkusji. Jako pierwszy kierunek studiów wybrał filozofię, którą ukończył z wyróżnieniem w 1957 r. Dopiero potem podjął studia kompozytorskie — najpierw prywatnie, a następnie w Juilliard School of Music w Nowym Jorku (lata 1958-1961). Dyplom magistra otrzymał w 1963 r. w Mills College. W młodszych latach poznawał muzykę [Jana Sebastiana Bacha](#) oraz [Igora Strawińskiego](#), ale też dzieła wybitnych jazzmanów, jak Charlie Parker, Miles Davies czy Kenny Clarke. Studiując najnowsze trendy muzyczne poczuł się nieusatysfakcjonowany zdobyczami [serializmu](#) i aleatoryzmu i postanowił pójść swoją własną drogą. Ośmieliła go podobno do tego rada Luciana Beria, który powiedział po prostu: — Jeśli chcesz pisać [muzykę tonalną](#), to dlaczego tego nie robisz?

W latach 70. do grupy inspiracji Reicha dołączyła też muzyka Wschodu. Najpierw otrzymał stypendium na studiach na Uniwersytecie w Ghanie (Akra), gdzie studiował struktury rytmiczne muzyki afrykańskiej. Potem uczył się także muzyki gamelanowej i tradycyjnego śpiewu żydowskiego.

W połowie lat 60. rozpoczął Reich swe pierwsze eksperymenty z [taśmą magnetofonową](#), których rezultatem stały się dzieła takie jak *It's Gonna Rain* (1965 r.) i *Come Out* (1966 r.), wykorzystujące nagrany tekst mówiony. W tym drugim dziele wyrażenie *Come out to show them* nagrane jest na dwóch kanałach. Najpierw w unisonie, a potem drugi kanał zaczyna się przesuwać względem pierwszego. Słychać stopniowo narastający pogłos, który następnie przekształca się w coś w rodzaju [kanonu](#). W końcu słychać już tylko zmieniającą się [polifonię](#) elementów rytmicznych. Wynalazł w ten sposób Reich technikę przesunięcia fazowego, która stała się jego znakiem rozpoznawczym. Jednocześnie stał się pionierem nurtu muzycznego nazywanego minimalizmem (lub też repetytywizmem), ze względu na znaczną redukcję używanego materiału i jego uporczywe powtarzanie.

Steve Reich, *It's Gonna Rain*

Jakkolwiek jego późniejsza muzyka stopniowo oddalała się od tego stylu w czystej postaci, to „wariacje” na ten temat obecne są w twórczości Reicha do dziś. W 1967 r. przeniósł technikę przesunięcia fazowego na grunt muzyki instrumentalnej (*Piano Phase*), granej przez żywych wykonawców. Później wielokrotnie badał, rozszerzał i modyfikował jej możliwości, pracując z większymi zespołami. Często także podejmował w swych dziełach ważną, polityczną, społeczną i

osobistą tematykę.

W utworze *Drumming* z 1971 r. podstawą są na przykład pulsujące [dźwięki](#) wynikające z uderzania o siebie trzech podstawowych materiałów: skóry, drewna i metalu. Dwie wokalistki naśladują te perkusyjne dźwięki. W zależności od decyzji wykonawców, utwór może trwać od godziny do półtorej. *Different Trains* na kwartet smyczkowy i taśmę z 1988 r. ma charakter bardzo osobisty, gdyż jak mówi sam kompozytor, przypomina mu jego dzieciństwo i częste podróże pociągami między Kalifornią a Nowym Jorkiem, gdzie mieszkali jego rozwiedzeni rodzice. Te chłopięce podróże skontrastowane są z nazistowskimi transportami śmierci, które wiozły inne dzieci do obozów zagłady...

Za kompozycję tę dostał w 1990 r. nagrodę Grammy (nagrana przez Kronos Quartet dla wytwórni Nonesuch). Drugą Grammy otrzymał w 1999 r. za *Music for 18 Musicians* — dzieło, które oparł na cyklu 11 pulsujących współbrzmień, których elementy zostały rozmieszczone w głosach różnych instrumentów.

W jednym ze swych najnowszych dzieł — trylogii oper multimedialnych przygotowanej we współpracy z Berylem Kortotem — *Three Tales* (lata 1998-2002) nawiązał Reich do najważniejszych wydarzeń technologicznych XX wieku i ich konsekwencji: katastrofy niemieckiego zeppelinu, testów technologii atomowych na atolu Bikini oraz sklonowania owcy Dolly. Ostatnio zasłynął dziełem pt. *Daniel Variations* (2006 r.) poświęconym reporterowi zamordowanemu przez islamskich terrorystów w Pakistanie w 2002 r. Złożył mu hołd w czteroczęściowym utworze wykorzystującym teksty z biblijnej Księgi Daniela i jego własne słowa: — Nazywam się Daniel Pearl. Jestem Żydem i Amerykaninem z Encino w Kalifornii.

Muzyka Reicha jest bardzo popularna, słuchają jej nawet ci, którzy na co dzień raczej nie mają do czynienia z muzyką poważną. Również wpływ jego twórczości na innych kompozytorów jest nie do przecenienia. W grupie zafascynowanych muzyką Reicha są również didżeje, którzy poświęcili mu w 1999 r. zbiorowy album remiksów. Jego utwory wykonują zespoły i orkiestry z całego świata, otrzymuje prestiżowe zamówienia i liczne nagrody, łącznie z doktoratem honorowym California Institute of the Arts (2000 r.) i Polar Music Prize (2007 r.).

Steve Reich, Drumming

dr hab. Iwona Lindstedt

Ciekawostki

Gdy Reich zaczął komponować, jego muzyka nie znalazła natychmiastowego uznania. Musiał podjąć pracę jako taksówkarz i pracownik socjalny, by móc się utrzymać.

Jedna z minimalistycznych kompozycji Reicha nosi tytuł *Clapping Music* (1972 r.) i jest dziełem na dwóch wykonawców, którzy klaszczą w dłonie. Bardzo ciekawą animację tego utworu stworzył DJ Paradiddle.

We wrześniu 2011 r. Reich był honorowym gościem i główną postacią festiwalu muzycznego *Sacrum Profanum* w Krakowie.